

Naprzód Dolnośląski

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Nr. 164 (190)

Wrocław, czwartek 29 sierpnia 1946 r.

Rok II

Nowa fala zająć w Palestynie

BEJRUT (Ant.wł.). Władze brytyjskie wprowadziły do akcji na terenie Palestyny 15 dywizję pancerną i VII-mą dywizję piechoty.

Wszystkie osiedla i miejscowości żydowskie zostały otoczone.

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano kilkanaście tysięcy osób.

Czołgi i samochody pancerne patrolują alicami miast i wiosek.

W wypadku pokazania się na ulicy po godzinie policyjnej, żołnierze angielscy strzelają bez uprzedzenia.

Wczoraj doszło w okolicy Haify i Tel Awiwu do silnych starć między partyzantami żydowskimi a oddziałami brytyjskimi.

Dzisiejszej nocy w porcie Haify dokonano nowych dwu aktów sabotażu. Zatopiony został transportowiec angielski „Livepool”, oraz ciężko uszkodzony lotniskowiec.

Z Londynu donoszą, że doprowadzenie do zwołania na 9 września konferencji w sprawie Palestyny, napotyka na coraz to

nowe trudności. Delegaci państw arabskich odmówili kategorycznie zasiadania przy jednym stole z delegacją żydowską, z drugiej strony czynnik oporu żydowskiego w Palestynie odmawiają kierownictwu Agencji żydowskiej występowania w imieniu Palestyny.

Tow. Wojewoda Mgr St. Piaskowski - członkiem Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej

Rada Naczelna Polskiej Partii Socjalistycznej uchwałą z dnia 25 sierpnia br. powołała do Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej tow. mgra Stanisława Piaskowskiego, przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej na Dolny Śląsk, wojewodę wrocławskiego.

Uchwała ta ma swoje potężne znaczenie:

Po pierwsze: Naczelne Władze naszej Partii, w zrozumieniu olbrzymiego znaczenia Dolnego Śląska w układzie wewnętrznych i zagranicznych zagadnień polskiej polityki, powołały do CKW PPS pierwszego Obywatela Dolnego Śląska i pierwszego na Dolnym Śląsku socjalistę. Dowodzi to, że Polska Partia Socjalistyczna przykłada wielką wagę do problemu Ziemi Odzyskanych i nierozdzielnie wiąże go z wkładem socjalistów w odbudowę Ziemi Piastowskich.

Po drugie: Władze Naczelne naszej Partii uznają dorobek ideologiczny i organizacyjny Wojewódzkiego Komitetu PPS na Dolnym Śląsku i pamiętają o ciągłej, systematycznej dynamice wszystkich dolnośląskich ogniw socjalistycznych. Jest to najbardziej widoma forma wotum zaufania dla czynników, kierujących Partią na szczeblu wojewódzkim, dla ich linii politycznej i dla ich taktyki organizacyjnej.

Po trzecie: Władze Naczelne naszej Partii uznają niespożyte, osobiste walory i zasługi towarzysza wojewody Piaskowskiego na wszystkich odcinkach życia w Polsce, a na Dolnym Śląsku w szczególności.



Ten, który od zarania swojego życia ponad wszystko umiował ideały sprawiedliwości społecznej, niepodległości i socjalizmu, został dopuszczony do współkierowania życiem narodził się w Polsce Partii.

Niechaj ta zaszczytna, nowa funkcja naszego Przewodniczącego będzie dla nas silnym bodźcem do dalszej, nieustraszonej pracy nad budową zrębów socjalizmu w Polsce.

Nowy skład CKW PPS wybrany przez Radę Naczelną

Rada Naczelna powołała Centralny Komitet Wykonawczy w nowym składzie. W skład CKW weszli towarzysze: Edward Osóbka-Morawski, Józef Cyrankiewicz, Feliks Baranowski, Julian Hochfeld, Henryk

Jabłoński, Adam Kuryłowicz, Lucjan Motyka, Marian Nowicki, Ryszard Obrączka, Stanisław Piaskowski, Adam Rapacki, Włodzimierz Reczak, Kazimierz Rusinek, Henryk Świątkowski i Henryk Wachowicz.

Louis Saltant o wrażeniach z podróży do Polski

PARYŻ. (PAP). Sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saltant po powrocie z Polski złożył korespondentowi PAP w Paryżu następujące oświadczenie:

„W czasie podróży po Polsce uderzyła mnie żywiołowa wola doprowadzenia kraju i silny rytm odbudowy. Sądzę, że Polska w bardzo krótkim czasie osiągnie stan przedwojenny i pójdzie dalej po drodze przemysłowej kraju. Szczególnie silne wrażenie wywarła na mnie szybka odbudowa waszych portów. Polskie Związki Zawodowe, liczące obecnie 2 miliony członków, ożywia wspaniały duch jedności. Zebrane

przeze mnie informacje, między innymi w kołach dyplomatycznych nie polskich, wskazują, że bandy terrorystyczne są załazłe pieniędzmi i bronią z zagranicy, zwłaszcza z pewnych części Włoch i zachodnich Niemiec. Wszędzie, gdzie byłem, mogłem stwierdzić właściwy społeczeństwu polskiemu głęboki sentyment do francuskiej. Z ogromną przyjemnością usłyszałem z ust Prezydenta Bieruta szczerze zapewnienie przyjaźni Polski dla Francji. Sam jestem zdecydowanym zwolennikiem traktatu wzajemnej pomocy i przyjaźni między naszymi krajami, jak to oświadczyłem w Warszawie.”

Dzisiaj zamieszczamy czwarty odcinek powieści Wandy Melcer pt.

„WYSPA SZCZĘŚCIA”

Z ostatniej chwili

NOWY GABINET HINDUSKI

NEW DELHI (Ant.wł.). Hinduska Agencja Informacyjna doniosła wczoraj wieczorem o stworzeniu przez Pandita Nehru nowego gabinetu hinduskiego. Pewien odłam ligi muzułmańskiej wypowiedział się za współpracą z rządem. Jest to dotkliwy cios, wymierzony przeciwko Jinnahowi.

POROZUMIENIE W CHINACH

NANKIN (Ant.wł.). Na skutek interwencji marsz. Czang-Kai-Szeka i delegata komunistów gen. Ku-On-La, udało się powstrzymać nową falę zbrojnych zajęć między komunistami a wojskami rządowymi. Obserwatorzy dyplomatyczni sądzą, że osiągnięcie porozumienia między obu partiami już się dokonało.

Przyjacielskie wizyty

Było to w roku 1878. W Berlinie odbywał się Kongres, mający zakończyć wojnę turecko-rosyjską. Rosja — kolos ładowy, potrzebujący dla swych milionów ludności szerokiego oddechu, żył od wieków zamknięty na swoich pięciu morzach. Zwycięstwo odniesione nad Turcją miało wręcz otworzyć Rosji drogę na świat — bramę dardanejską z Morza Czarnego. Bismarck zorientował się pierwszy, że popierając pretensje rosyjskie do Dardaneli, zyska sobie sojusznika dla swoich apetytów kolonialnych. I rzeczywiście nie omylił się. Krótkowzroczny car Aleksander II brnął na oślep, aby tylko uzyskać pomoc dla życiowych żądań rosyjskich.

Gdy już się zdawało, że sprawa dopuszczenia Rosji do Bosforu jest pozytywnie na jej korzyść przesądzona, nastąpił nagły zwrot. Przedstawiciel Anglii na Kongresie berlińskim, premier Benjamin Disraeli, lord Beaconsfield, umiał dzięki mistrzowskiej grze politycznej doprowadzić do zupełnego rozdziku między Niemcami i Rosją. Niezależnie od tego, demarche floty brytyjskiej na Morzu Egejskim i w Dardanelach odjęło ochotę skotałanemu wojną carowi od żądania posiadanej już niemal na pewno zgody tureckiej w sprawie dardanejskiej.

W czasie poprzedniej wojny Niemcy i Anglia walczyli „zawzięcie” o Gallipoli, jedną z kluczowych pozycji dardanejskich. W gruncie rzeczy chodziło obu stronom o niedopuszczenie do głosu trzeciego partnera — Rosji, który miał największe prawo zabrać głos w sprawie dardanejskiej. Ostabiona wojną domową Rosja ani nawet marzyć nie mogła, aby upomnieć się o jeden ze swych najważniejszych postulatów życiowych.

Obecnie po blisko siedemdziesięciu latach sprawa ta, która ma swą wymowę jako poważne zagadnienie międzynarodowe, znalazła się znowu na porządku dziennym. Nie trzeba być specjalnie przyjacielem Rosji, aby uznać jej pełne prawa do swobodnego używania cieśnin, leżących u wylotu jej wód terytorialnych. I niewątpliwie Turcja uznalaby te słuszne prawa, gdyby nie pewne przerosły dyplomacji angielskiej, która, zadręsząc lordowi Beaconsfield jego laurów, próbuje go naśladować w czasie, gdy świat postarzał się o nowe trzy generacje.

Czytaliśmy ostatnio doniesienia o „przyjajnych wizytach” floty brytyjskiej na morzu Egejskim. W tym samym czasie flota U. S. A. robi niemniej przyjazne przejażdżki po Morzu Śródziemnym. Przywykliśmy do tego, że morza i oceany są własnością tych obu potęg morskich. Nie mamy w zasadzie nie przeciw temu, żeby sobie angielskie siły morskie urzażwały przyjazne wizyty i przyjacielskie przejażdżki. Ale sam fakt, że Anglii lubią czerpać z gotowych wzorów jest trochę — powiedzmy — nudny i nie świadczy zbyt korzystnie o ich pomysłowości. Są pewne sytuacje w życiu narodów i państw, które lubią się powtarzać — to prawda. Są jednak takie, i to znacznie liczniejsze, będące tylko jednorazowym zjawiskiem, niepowtarzalnym i nieodwracalnym. Takim zjawiskiem w historii Rosji była słabość Aleksandra II po wojnie z Turcją i niechęć do prowadzenia dalszej wojny wobec niepewnej sytuacji wewnętrznej. Ta sytuacja nigdy się już nie powtórzy. Przyjazne przejażdżki floty anglo-amerykańskiej nie są w stanie nikogo zaniepokoić... a nie bać się blufu nauczył Rosję znakomicie niejaki pan Adolf Hitler.

KOMUNIKAT

Prezydium Dolnośląskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej komunikuje, że w dniach 30 i 31 sierpnia 1946 r. o godz. 10-tej w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego (pokój Nr. 576) odbędzie się IV plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zmiany personalne w składzie Wojewódzkiej Rady Narodowej;
 - 2) Zatwierdzenie nowych członków Wojewódzkiej Rady Narodowej;
 - 3) Sprawozdanie Wojewody Ob. Piaskowskiego;
 - 4) Dyskusja nad sprawozdaniem;
 - 5) Zatwierdzenie regulaminu prac i obrad W.R.N.;
 - 6) Zatwierdzenie regulaminu Komisji Kontroli Społecznej;
 - 7) Ustalenie preliminarza budżetowego Woj. Zw. Samorządowych na rok bieżący;
 - 8) Reorganizacja Komisji;
 - 9) Wnioski Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej;
 - 10) Wnioski komisji Wojewódzkiej Rady Narodowej;
 - 11) Interpelacje.
- Karty wstępu na salę posiedzenia W.R.N. można otrzymać w Sekretariacie Prezydium W.R.N. w godzinach urzędowych.

Rzeczoboczek aktualnych zagadnień

Powołanie nowego Centralnego Komitetu Wykonawczego

WARSZAWA (SAP). W niedzielę dnia 25 bm. w lokalu CKW PPS w Warszawie odbyło się kolejne posiedzenie Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej.

Gmach centrali Partii udekorowany jest czerwonymi sztandarami. Przed gmachem sekretarz generalny CKW w towarzystwie tow. Wachowicza odbiera raport od oddziału Milicji PPS przybyłego z Łodzi.

O godz. 10.15 przewodniczący Rady, tow. wiceprezydent Szwalbe otwiera obrady, zwracając uwagę na doniosły moment w życiu milicji i w życiu wewnętrznym kraju, w którym odbywa się tocząc.

Po przyjęciu porządku dziennego pierwszy referat o sytuacji międzynarodowej wygłasza tow. wiceprezydent Szwalbe. Drugi referat o sytuacji wewnętrznej wygłosił przewodniczący CKW tow. Premier Osóbka-Morawski.

Referaty organizacyjno-polityczne wygłosili: sekretarz generalny tow. Cyrankiewicz i drugi sekretarz CKW tow. Rzekce.

po referatach Rada Naczelna przystąpiła do generalnej dyskusji, w której zabierali głos następujący towaryszowie: Świątkowski, Zuniak, Drobniak, Dobrowolski, Dobrowolski Jan, Wachowicz, Rudzki, Motyka, Kochanek, Matyszkiewicz, Jarecki, Korol, Żukowski, Baranowski, Pawełczyk, Salcewicz, Kowalczyk, Szaniawski, Kaczorowski, Kurylowicz, Wójcik, Petruszynski, Laskowski, Kaminski, Cwik, Bielniński, Kredkowski, Kaźmierczak, Grosfeld, Gajewski, Debnicki, Wojciech Wojewoda, Olszarka, i Zaruk-Michalski.

Na zakończenie dyskusji replikował tow. Premier Osóbka-Morawski, po czym przystąpiono do przegłosowania rezolucji politycznej, która została uchwalona jednomyślnie.

W dalszym ciągu obrad Rada Naczelna dokonała kooptacji nowych 7 członków. Na mocy tej uchwały w skład Rady Naczelnej weszli: Czesław Bobrowski, Władysław Bosowski, Henryk Gacki, Adam Rapacki, Zygmunt Zaboriski, Zbigniew Mitznier i Rafał Praga.

Przeglądając szeregi wniosków w sprawach organizacyjnych w późnych godzinach wieczornych Rada Naczelna zakończyła swe obrady. Zamknął je krótkim przemówieniem tow. wiceprezydent Szwalbe, po czym zgromadzeni zainicjowali hymn Partii — „Czerwony Sztandar”.

Rezolucja polityczna

Po wysłuchaniu sprawozdań i referatów przedstawicieli CKW, jako po przeprowadzonej dyskusji, RN. wyraża pełną aprobatę dla działalności CKW, a w szczególności jego Komisji Politycznej.

Jednocześnie Rada Naczelna potwierdza jako podstawę działalności Partii, zasady, wypływające z uznania przez orodzoną PPS Manifestu P.K.W.N. z dnia 22 VII 1944 r. jako źródła naszego życia politycznego i politycznego w orodzoną PPS.

Rada Naczelna zaleca CKW zwrócić specjalnej uwagi na następujące zagadnienia aktualne:

W zakresie polityki zagranicznej

PPS stoi niezmienne na stanowisku, że podstawą polskiej polityki zagranicznej jest sojusz ze Związkiem Radzieckim, oparty o nowe granice Polski na wschodzie, północy i zachodzie, jako też o wzajemną pomoc i przyjaźń. Misją PPS jest wpołnienie tego przekonania w najszersze masy narodu polskiego. Komórki polityczne obowiązujące są do udzielenia sprawie stosunku do Związku Radzieckiego odpowiedniego miejsca w akcji uświadamiającej, celem przeciwdziałania wszelkim objawom nieporozumienia tej obowiązującej wszystkich członków PPS wtycznej.

PPS dążyć będzie do doprowadzenia do przyjaznych stosunków z Czechosłowacją, jako niezbędnego warunku utrzymania spokoju na naszych zachodnich granicach, przy trwałego ożywienia stosunków gospodarczych z tym krajem.

Dążąc do wyrównania różnic i doprowadzenia do stopniowego polepszenia naszych obecnych stosunków z krajami anglosaskimi, PPS nie ośmiela uczynić wszystkiego, co jest w jej mocy, by uprzyjemnić naszym towarzyszom z Partii Pracy w Rządzie Wielkiej Bry-

tanii konieczność zmiany stosunku do Nowej Polski, stosunku niewłaściwie inspirowanego dotychczas przez stary konserwatywny aparat administracyjno-dyplomatyczny, niechętnie nastrojony do Polski Ludowej.

PPS poma swego sąsiadstwa z Rzeszą Niemiec, stoi na stanowisku popierania wszystkich kroków, które pomagają istotnej demokratyzacji życia gospodarczego i politycznego w Niemczech, oraz takich projektów ustalania granic Niemiec na północy, zachodzie i południu — granice na wschodzie z Polską zostały już ustalone w Poczdamie — które będą utrudniały niemiecką imperialistyczną agresję, a ułatwią obronę milijunom pokój sąsiadom Rzeszy.

W zakresie polityki wewnętrznej

CKW powinno dążyć do osiągnięcia w kraju spokoju i stabilizacji wewnętrznej na gruncie nowej rzeczywistości.

Rada Naczelna aprobuje ponowną próbę stworzenia bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych, stojących na gruncie nowej rzeczywistości. Stronnictwa odmawiające udziału w bloku a tym samym swego współudziału w osiągnięciu spokoju wewnętrznego, będzie PPS uważała za swych przeciwników i za obiektywne popieranie reakcji i takie do nich ustosunkowanie obowiązuje wszystkich członków partii.

Partia stoi na stanowisku jednolitofrontowym. Na każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepesowca re-

guly lojalnej współpracy z peperowcami. Współpraca ta powinna się opierać na równe prawa i obowiązki. Ewentualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze porozumienia. Obowiązuje hasło: wielkie wspólne cele proletariatu są ważniejsze od dzielących różnic. Nie należy publicznie krytykować bratniej partii lub praktyki jednolitofrontowej w żadnym wypadku bez uprzedniej próby ułożenia wewnętrznego danej sprawy na właściwych instancjach z uwagi na szkody płynące z takich faktów dla obu partii. Wszelkie rachuby reakcji na rozbieżności jednolito frontu są z uwagi na stanowisko naszej Partii pozbawione wszelkich podstaw. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą jednak się liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskiwane są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.

PPS będzie konsekwentnie dążyć do usunięcia z praktyki jednolito frontu robotniczego tego wszystkiego, co przeszkadza harmonijnej współpracy, ale zawsze tak, by nie mogła być nigdy podważona sama zasada jednolito frontu, zasada stanowiska o przyszłości socjalizmu i pokoju w skali międzynarodowej i o możliwości utrzymania władzy w rękę stronnictw demokratycznych w Polsce.

PPS jest przeciwna rządowi monopartyjnym. PPS nie widzi potrzeby dążenia w Polsce do dyktatury jednej partii lub klasy. Ale PPS widzi w Polsce niebezpieczeństwo reakcji i wyzywa całą klasę robotniczą, cały lud pracujący

Polski do zdecydowanej walki przeciw bandytom politycznym, przeciw terrorowi, przeciw mordowaniu działaczy demokratycznych i funkcjonariuszy państwowych, przeciw agenciom, wojnie domowej. Wszelkie akty terroru, stosowane przez reakcję, spotkają się z najostrejszą odpowiedzią światła pracy i z surowymi represjami ze strony państwa.

Każde stronnictwo, które chce być uważane za demokratyczne, musi stanowczo, bez reszty i bezwzględnie odcisnąć się od terrorystów i zabójców. Cała organizacja partyjna jest obowiązana do współdziałania z władzami bezpieczeństwa, ORMO itp. w walce z terrorem.

W zakresie polityki gospodarczej PPS nadal stoi na stanowisku konieczności stałego poprawy bytu mas pracujących przez wzrost wydajności pracy, wzrost zarobków, równomierną ośrodką gospodarkę w przedsiębiorstwach i urzędach państwowych, wreszcie stałą troską o równowagę budżetową i wartość pieniądza.

PPS nie odstąpi od popierania i wzmocnienia na każdym możliwym odcinku wymiany i produkcji — spółdzielczości jako najwyższej samorządnej gospodarki społecznej.

W zakresie organizacyjnym

CKW zastępuje najdalej idące kroki dla dyscyplinowania i wzmocnienia organizacyjnego Partii. Linia partyjna, uchwały CKW i polecenia władz partyjnych muszą być bezwarunkowo wykonane. Nie wolno w sposób publiczny osłabiać spójności organizacyjnej Partii lub podważać słuszność linii partyjnej.

Prezydent Warszawy Tołwiński w Sztokholmie

SZTOKHOLM (PAP). Do Sztokholmu przybył z wizytą oficjalną prezydent miasta Warszawy, Stanisław Tołwiński z małżonką, w towarzystwie sekretarza generalnego Naczelnej Rady Odbudowy Stolicy inż. Syrkosowej oraz kierownika Wydziału Zdrowia m. Warszawy dra Rutkiewicza.

W czasie śniadania, wydanego na cześć prezydenta Tołwińskiego przez prezydenta miasta Sztokholmu Karola Alberta Anderssona, usłuchano, że prezydent Andersson odwiedzi we wrześniu rb. Warszawę.

Prezydent Tołwiński złożył również wizytę o-

ficjalną prezydentowi Sądu Najwyższego Eckerbergowi, który pełni jednocześnie funkcje prezydenta Towarzystwa Pomocy Zniszczonej Europie. Prezydent Eckerberg przyjął również zaproszenie do Warszawy na dzień 29 września rb.

Celem wizyty prez. Tołwińskiego w Sztokholmie było nawiązanie osobistego kontaktu z osobami i instytucjami noszącymi pomoc Warszawie oraz omówienia dalszej planowej akcji pomocy szwedzkiej dla zniszczonej stolicy.

W dniu 17 sierpnia poseł R. P. w Sztokholmie min. Ostrowski wydał obiad na cześć prez. Tołwińskiego oraz prezydenta Sztokholmu Anderssona.

W dniu 19 bm. prez. Tołwiński wygłosił wobec licznie zgromadzonej kolonii polskiej odczyt na temat planów odbudowy stolicy oraz stanu prac już dokonanych.

Jenicy niemieccy wracają z Rosji

BERLIN (ZAP). Po powrocie pierwszych transportów jeńców wojennych z Rosji cztery główne partie polityczne Niemiec wystosowały do władz sowieckich pismo dziękczynne, w którym wyrażają równocześnie nadzieję, że wnet powród-

reszta jeńców, znajdujących się jeszcze w Rosji. Z ogólnej liczby 120.000 jeńców — 50.000 przyjechało już do Frankfurtu n/Odru, skąd będą przekazywani do swych domów.

Wyrok śmierci na zdrajcę czeskiego

PRAGA (PAP). Przed nadzwyczajnym sądem ludowym w Pradze odbyła się rozprawa przeciwko budowniczemu szkieletu Elisas i jego 70-letniej matce, oskarżonym o to, iż jako konfidenti gestapo wydali w ręce polski nie-

mieckiej 55 Czechów, spośród których 30 zostało rozstrzelanych. Po przesłuchaniu świadków sąd skazał Elisas i jego zbrodniczą matkę na karę śmierci przez powieszenie.

HELGOŁAND POD ZARZĄDEM ANGLIKÓW
BERLIN (ZAP). Na zarządzenie angielskich władz okupacyjnych wyspa Helgoland przechodzi całkowicie pod zarząd władz angielskich.

Stanowisko Francuskiej Partii Komunistycznej w sprawach walutowych

PARYŻ (PAP). Przewodniczący komunistycznej grupy parlamentarnej, deputowany Duclos, wygłosił w miejscowości Tulle przemówienie, w którym przemysły szereg aktualnych polityczno-gospodarczych zagadnień. Duclos zwrócił uwagę na niebez-

pieczeństwo inflacji i podkreślił konieczność poprawy warunków socjalnych wśród robotników, na co partia komunistyczna kładzie szczególny nacisk. Mówiąc o problemach zagranicznych, mówca domagał się ostatecznej likwidacji faszyzmu przez usu-

nięcie gen. Franco z Hiszpanii oraz nazistów z administracji niemieckiej. W sprawie granic Duclos oświadczył, że Francja musi mieć uregulowane definitywnie pogranicze wschodnie. Duclos zapoznał słuchaczy z wyśilkami partii komunistycznej w opracowaniu projektu nowej konstytucji, stwierdzając, iż uwzględnił wszystkie wysiłki przez partię koncepcje oraz podkreślił konieczność jednolitej akcji z partią socjalistyczną, widząc w tym pierwszy krok na drodze zjednoczenia wszystkich postępów sił republikańskich.

Konferencja Partii Socjalistycznej w Paryżu w sprawie Hiszpanii

WARSZAWA (SAP). Dnia 27 sierpnia rb. rozpoczęła się w Paryżu międzynarodowa konferencja partii socjalistycznej poświęconej sprawie Hiszpanii zwołana na skutek załączenia konferencji socjalistycznej w Calcutta-on-Sea (maj 1946). Jak się dowia-

duje agencja SAP z ramienia PPS udaje się na konferencję tow. dr J. Hochfeld, wicepreses CUP i red. nac. „Przeglądu Socjalistycznego” w towarzystwie tow. posła prof. Leszczyńskiego.

INCYDENT W KOPENHADZE

SZTOKHOLM (PAP). W Kopenhadze wybuchła bójka między miejscową ludnością a żołnierzami amerykańskimi na tle sprzeczki o cenzurę papierosów, sprzedawanych przez Amerykanów na cmentarzach paskowych. Miejscowa policja i amerykańska policja wojskowa musiały interweniować.

ZGON POTOMKA BONAPARTOW

LONDYN (PAP). Z Shoreham by sea (Sussex) donoszą, że zmarł tam potomek brata Napoleona I Lucjana Bonaparte, 70-letni Mr. Napoleon Gerald Bonaparte-Wyse, Dział jego, obywatel parlamentu i ambasador Wielkiej Brytanii w Grecji za królowej Wiktorii, ożenił się z Rymie z córką Lucjana Bonaparte.

SWOBODA RUCHÓW MIĘDZY STREFAMI ANGLISKĄ I AMERYKAŃSKĄ

BERLIN (PAP). Z dniem 1 września oczekiwane jest zniesienie wszystkich ograniczeń dla ludności cywilnej w ruchu między strefami amerykańską i angielską. Zniesienie ograniczeń jest skutkiem porozumienia gospodarczego anglo-amerykańskiego.

SĄD NIEMIECKI SKAZAŁ NA ŚMIERĆ HITLEROWICZA

BERLIN (PAP). Sąd niemiecki w Berlinie skazał na karę śmierci Karola Kilinga, b. członka partii hitlerowskiej, który został oskarżony o zamordowanie w Berlinie na wiosnę 1945 r. komunisty Wernera.

Sprawa Kilinga była rozprawy w trzech instancjach sądu niemieckiego. Wyrok wykonany w trzeciej instancji jest pierwszym wyrokiem śmierci, który zapadł w sądzie niemieckim w Berlinie podczas okupacji.

Dowodztwo alianckie wyrok ten zatwierdziło.

Tow. w.cemin. Grosfeld o rezultatach wizyty La Guardia

W związku z zakończeniem wizyty w Polsce Naczelnego Dyrektora UNRRA — Fiorello La Guardia, przedstawicieli Socjalistycznej Agencji Prasowej przeprowadził rozmowę z wicemin. Zagłogi i Handlu Zagranicznego tow. Ludwikiem Grosfeldem.

— Jakże są ogólne wrażenia i uwagi tow. ministra po pobycie w Polsce naczelnego dyrektora UNRRA?

Celem wizyty dyr. La Guardia było zapoznanie się ze stosunkami gospodarczymi Polski, ze stopniem zniszczenia, postępem odbudowy i wyrobieniem sobie sądu o możliwościach gospodarczych Polski w roku 1947 — za tym po ewentualnym zakończeniu zagadnień, pozostałym w istnymym zagadnieniu, pozostającym w łączności ze spodziewanym zakończeniem działalności UNRRA jest odpowiedź na pytanie, czy można z całą pewnością przewidzieć, że w roku 1947 potrzeby importowe Polski przekroczą nasze możliwości nabywania towarów za granicą — wyłącznie własnymi siłami; tzn. czy wystarczą na pokrycie koniecznych importów.

La Guardia, który zwiedził zarówno tereny szczególnie zniszczone (pas wielkich zniszczeń wojennych) i teren przemysłowy (Wrocław, Gliwice, Katowice) — przekonał się, że w znacznym stopniu odbudowlano zniszczone obiekty przemysłowe.

Wizyta uosobniła jednak również nieznaną na zachodzie rozmiar naszych strat i

trudności, z którymi musimy się codziennie borykać, dostarczyć również dowodów, iż dzieło zagospodarowania (co nie oznacza jeszcze pełnej odbudowy) jako początkowa faza pełnej odbudowy — nie jest jeszcze zakończone i że dokonanie tego dzieła wymaga dalszej pomocy z zewnątrz.

— Jak można zreasumować z punktu widzenia naszych interesów gospodarczych, korzyści wynikające z pobytu naczelnego dyrektora UNRRA w Polsce?

Zagadnieniem dalszej pomocy zagranicy w r. 1947 dla krajów zniszczonych działaniami wojennymi staje się wobec spodziewanego zakończenia działalności UNRRA i stycznia 1947 r. zagadnieniem międzynarodowym.

Już sesja Rady UNRRA w Genewie przychyliła się do stanowiska polskiego, że dalsza pomoc dla krajów zdewastowanych nie może być tylko ich własną troską, regulowaną drogą bezpośrednich wkładów dwustronnych z państwami dysponującymi żywnością surowcami i maszynami, musi stać się przedmiotem troski wszystkich narodów zjednoczonych i traktowana jako problem międzynarodowy.

To też zgodnie z postanowieniami Rady UNRRA sprawa dalszej pomocy dla krajów zniszczonych będzie przedstawiona na najbliższym posiedzeniu plenarnym ONZ.

Raport, który złożył nam naczelny dyrektor UNRRA La Guardia — będzie jak gdyby sumieniem świata, gdy zbierzący wszystkie kraje, które dotąd pomoc UNRRA

otrzymywały, złoży na posiedzeniu tym sprawozdanie i przedstawi rozmiar potrzeb tych krajów na rok 1947.

Niewątpliwie potrzeby Polski będą na pierwszym miejscu. Mamy wszelkie podstawy do sądenia, że ocena sytuacji i położenia gospodarczego Polski przez La Guardia będzie jednym z najbliższych argumentów, stwierdzających konieczność natychmiastowego stworzenia nowych form takiej (jak UNRRA) międzynarodowej pomocy.

Na podstawie rozmów, które prowadziłyśmy z dyrektorem La Guardia, można było stwierdzić, iż docenili on zarówno rozmiar zniszczeń w Polsce, jak i fakt, że naród polski ze swej strony uczynił wszystko, aby zaleczyć swe rany. W łączności z tym jasnym się stało dla wszystkich, którzy ostatnio zwiedzały Polskę, że tak pięknie rozpoczęte dzieło odbudowy, dokonywane przy pomocy zagranicy, może zostać zahamowane, gdy pomocy tej zabraknie. Ważnym jest, że w otoczeniu La Guardia znajdują się przedstawiciele wszystkich najważniejszych krajów, biorących udział w pomocy międzynarodowej, a to oficjalni przedstawiciele Stanów Zjednoczonych ZSR, Wielkiej Brytanii i Kanady — w centralnym Komitecie UNRRA.

Ich opinie odegrają także bardzo poważną rolę w pozytywnym ukształtowaniu się losów pomocy zagranicy dla Polski.

A. Rowiński.

STANISŁAW SZWALBE

Sytuacja międzynarodowa i rola PPS w tej dziedzinie

Wytępną polskiej polityki zagranicznej pozostał w dalszym ciągu stosunek do Związku Radzieckiego. Okres, który minął od ostatniej Rady Naczelnej, ponownie potwierdził, że we wszystkich zasadniczych sprawach i zakresach polityki zagranicznej interesy Polski są zbieżne z interesami Związku Radzieckiego. Nie udało się niestety utrwać również dobrych stosunków Polski z innymi mocarstwami o światowym zasięgu: Stanami Zjednoczonymi A. P. i Wielką Brytanią. Tym ważniejszy jest stosunek i pakt przyjaźni do Związku Radzieckiego, jego gwarantujący nam nowe kształtowanie granic Polski od Bugu po Odrę, granic szlachejszych i lepszych dla Polski od granic, jakie miała Polska w drugim okresie swojej niepodległości, tj. od roku 1918-1939. Stosunki ze Związkiem Radzieckim zacieśniały się na każdym polu, bynajmniej nie tylko na płaszczyźnie zagadnień politycznych. Osiągnął wzrost obrotów gospodarskich kulturalnych — wszystko to świadczy, że możemy ku prawdziwemu ustabilisowaniu nowej granicy ku prawdziwemu ustabilisowaniu nowej granicy polsko-sowieckiej. Nikt też nie może zaprzeczyć, że znaczenie znalazły wszelkie narażenia na nieodpowiednie zachowanie się poszczególnych jednostek wojskowych sowieckich, nikt nie może zaprzeczyć, że rosną imy granicę i w ogóle odwołanie czynników sowieckich, w naszej codziennej administracji, nadejdzie do mity i zadość kłan prognozą skwapliwie poskramianym w minionym roku przez radziecką i międzynarodową reakcję.

PPS stoi niemiennie na gruncie uczynienia wszystkiego co jest w jej mocy dla pogłębienia i zacieśnienia stosunków polsko-radzieckich i za-

hypiania przepaści, jaka istniała pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim, począwszy od marszu na Kijów a skończywszy na polityce rządu polskiego z r. 1938-39, odrzucającego pomoc Związku Radzieckiego w obronie przeciw radzieckim Niemcom.

Drugim sąsiadującym z nami państwem jest Czechosłowacja. Zazwyczaj zapominano się o fakcie, że Polska ma najdłuższą granicę z Czechosłowacją, dłuższą zarówno od granicy z Rzeszą Niemiecką, jak i ze Związkiem Radzieckim. Już to samo wskazuje, jak ważne jest ukształtowanie stosunków Polski z Czechosłowacją dla zapewnienia spokoju w środkowej Europie. Dodatkowy argument, potwierdzający wagę dobrych stosunków z Czechosłowacją, jest oczywisty fakt, że całość naszej granicy zachodniej nad Odrę i Nysę ma sens pod względem zabezpieczenia od agresji tylko o tyle, o ile dalszym ciągiem tej granicy będzie granica z Niemcami Czechosłowacji zaprzęgniętej z Polską. Za często się zapomina, że los Polski w r. 1939 został militarnie przesądzony od momentu, gdy wojska niemieckie uzyskały możliwość uderzenia na Polskę nie tylko ze strony Zrus Wschodniej, ale i faszystowskiej (królowej) zresztą przez ministra Becka) zru, niepodległość Słowacji.

A względny gospodarcze (np. zrealizowanie zasady, że portami morskimi dla Czechosłowacji są porty polskie nad Bałtykiem).

A względy kulturalne i korzyści płynące z wymiany dóbr kulturalnych między Polską a Czechosłowacją!

PPS stała i stoi niemiennie na stanowisku, że żadne spory natury terytorialnej między Polską a Czechosłowacją nie mogą być przyczyną do za-

hamowania przyjaznych stosunków z Czechosłowacją na wszystkich innych płaszczyznach stosunków międzynarodowych. Z tego powodu PPS z radością wita fakt, iż do tego poglądu dołączyły się inne partie koalicyjnej rządowej obu państw demokratycznych w Polsce i z całym uznaniem odnosi się do akcji Rządu Jedności Narodowej zawarcia przez Polskę paktu przyjaźni z Czechosłowacją, niezależnie od różnic w sprawach Zaolzia.

Stosunków z Niemcami właściwie nie można jeszcze rozpatrywać jako odrębnego elementu w polityce zagranicznej. Nie ma centralnego rządu Rzeszy Niemieckiej. Rząd Polski ma w Berlinie tylko swoją misję wojskową, akredytowaną przy Międzyzwiązkowej Wojskowej Komisji. Ale tak wygląda tylko sprawa formalna. Szybкими krokami zbliża się nieunikniony moment, gdy zostanie utworzony centralny rząd niemiecki i gdy będą aktualne stosunki gospodarcze z Czwartą Rzeszą Niemiecką. Jako PPS całkowicie jesteśmy świadkami faktu, że naród niemiecki nie szczepnie z powierzchni ziemi, że będzie się składał z narodem polskim i że wobec tego stosunki polsko-niemieckie będą musiały jakoś się ułożyć. Mamy nadzieję, że Niemcy będą rządować przez rząd demokratyczny. Aby taki rząd się wytworzył, uważamy za niezbędne sąrowno przeobrażenie gospodarcze Niemiec jak i przeobrażenie narodu niemieckiego, jak wreszcie nadanie nowej Rzeszy takich kształtów przestrzennych, by uprzywilejować jej sąsiadów, a natomiast utrudnić ewentualną agresję imperializmu niemieckiego, mogącego się odrzucić. I dlatego odnosimy się pozytywnie do polityki sowieckiej, prowadzonej na terenie Rzeszy w zakresie re-

form społecznych, jako też reedukacji społeczeństwa niemieckiego; dlatego popieramy sążdnia ukarania bezpośrednich sprawców i winnych mordów hitlerowskich i wreszcie dlatego popieramy wszystkie działania sążdnio Niemiec, które mogą zabezpieczyć te kraje, a mają utrudnić pozycję wypadowe Rzeszy Niemieckiej.

Do krajów sąsiadujących z Polską zaliczamy kraje, sąsiadujące z nami przez morze Bałtyckie, a więc przede wszystkim Szwecję. PPS będzie i nadal, tak jak dotychczas, współdziałał w rozwoju bliskich stosunków gospodarczych i kulturalno-oświatowych z tym krajem, świadoma korzyści, jakie z tych stosunków płyną dla odbudowującego się Państwa Polskiego.

Dla czego dopiero teraz przechodzimy do omówienia poglądów PPS na stosunki z krajami innymi, np. anglo-saskimi? Dlatego, iż stoimy na stanowisku, że Polska nie jest mocarstwem, nie ma żadnych mocarstwowych interesów i że wobec tego najważniejszą jest dla niej stosunki z sąsiadami. Polując jednakże są dla niej stosunki z sąsiadami krajów odizolowanych, musimy oczywiście mieć swój pogląd na linie wytyczne naszych stosunków z resztą świata, przede wszystkim z dwiema potęgami, które — prócz Związku Radzieckiego — decydują o losach świata, tj. Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi.

Od socjalistycznego rządu Wielkiej Brytanii domagamy się, aby postępowal w stosunku do Demokratycznej Polski tak, jak na to Odrodzone Polskie zasługują, sążdnia więc odwrócenia Rządu Partii Pracy od drogi andersowskich i grup „socjalistyczno-sancynacyjnych”. Domagamy się traktowania nas jako państwa suwerennego sąrowno pod względem gospodarczym (zwrot naszego złota), jak i pod względem politycznym (vide ostatnia nota w sprawie wyborów). Nie tracimy nadziei, a ostatnie rozmowy z delegacją przedstawicieli Partii Pracy w kraju potwierdziły nam nasze nadzieje, że rząd Partii Pracy, który nie jest kontynuatorem konserwatystów we wnętrzu kraju, co mocno podkreślamy, zerwie też z kontynuacją ostatnie etapy polityki churchilowskiej w stosunku do Polski.

Ze Stanami Zjednoczonymi chcemy żyć w przyjaźni, nie mamy spornych interesów z tym krajem i liczymy na to, że praktyka dnia codziennego udowodni Stanom Zjednoczonym, iż Polska jest krajem samodzielnym, mającym dużą pozycję gospodarczą i wobec tego mogącego być solidnym kontrahentem w stosunkach gospodarczych.

Nie będę się rozwodził nad szczegółowym rozpatrzeniem poglądów PPS na stosunki z innymi krajami. Ogólnie mówiąc, daje tym sprawom wyraz polityka Polski na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych, prowadzona przez to i członka Rady Naczelnej PPS prof. Lange. PPS uważa, że nie wolno dopuścić do trzeciej wojny światowej, że nie wolno wobec tego dopuścić do podziału świata na zwalczające się bloki, że wobec tego w interesie pokoju i Polski jest popieranie przez Polskę demokratyzacji gospodarczej i politycznej możliwie największej ilości państw oraz że w związku z powyższym Polska powinna popierać sążdnia i interesy krajów demokratycznych i miłujących pokój, a przeciwdziałać się resztkom wpływów faszystowskich (vide Hiszpania). PPS może odegrać poważną rolę w kształtowaniu realizacji celów polskiej polityki zagranicznej, opierając się na swych wpływach i stosunkach wśród innych zaprzęgniętych partii socjalistycznych przede wszystkim w krajach słowiańskich, przedstawiając im w należyty sposób światło stonunki w Polsce i starając się o zrozumienie szczególnych warunków i trudności, wśród których jest wykonywana nowa rzeczywistość polska.

W tym sensie rozumiem znaczenie i ewentualne dyskusji Rady Naczelnej nad referatem, wygłoszonym przeze mnie z ramienia OKW odnośnie sytuacji międzynarodowej z punktu widzenia PPS.

Austria — schroniskiem międzynarodowego faszyzmu Informuje przedstawiciela SAP — poseł R. P. we Wiedniu tow. Mantel

WARSZAWA (SAP). Poseł Rzecznictwa Polnkiej w Wiedniu — tow. dr Feliks Mantel, przebywający obecnie w Warszawie, udzielił przedstawicielowi Socjalistycznej Agencji Prasowej wywiadu na temat obecnej sytuacji wewnętrznej Austrii.

Jak wygląda proces denazifikacji Austrii?

— Jedną z przyczyn — mówi m.in. Mantel, która w Paryżu na Konferencji Czterech Ministrów, zdecydowała o odłożeniu sprawy austriackiej, był zbyt łagodny kurs wobec elementów faszystowskich. Elementy te rekrutowały się nie tylko z obywateli austriackich, ale również z wielu innych narodowości. Tworzą one ośrodki reakcyjne, które promieniują na Austrię i kraje pograniczne, a również na Polskę. Jako „displaye pearsons” (osoby wywiezione przez Niemców) korzystają one z pomocy UNRRA w obozach, oraz często z opieki wojskowych władz okupacyjnych zachodniej części Austrii.

Prześcigów wojskowych władze austriackie podjęły do odpowiedzialności karnej, ale często w tej akcji napotykały na przeszkody pochodzące z zewnątrz Austrii.

Austria oraz sojusznicy winni w interesie demokracji, dążyć do rozwiązania kwestii osób wywiezionych i do zlikwidowania ich obozów na terenie Austrii.

Demokratyczne kółła społeczeństwa austriackiego zdają sobie sprawę z tragedii jaką przyniosła Austrii, Hitler i „anschluss” i w konsekwencji są świadome konieczności prowadzenia polityki, zabezpieczającej interesy Austrii wobec Niemiec.

Z kolei pytamy o obecną sytuację gospodarczą Austrii

— Sytuacja gospodarcza jest ciężka. Austriacy otrzymują po 1200 kł. na osobę, a gotowocze zbiory zboża wystarczają na 3 miesiące. Znacznie lepszy jest urodzaj ziemniaków, ale burak cukrowy zapowiadają się tylko na 30% normalnego zbioru, natomiast wspaniały uro-

dżaj winogron — pozwoli Austrii powiększyć eksport oraz zaspokoić konsumpcję wewnętrzną. Jedną z najtrudniejszych pozycji importowych jest sprawa świeżego mięsa i tłuszczu. Konieczna jest tu pomoc UNRRA i państw okupacyjnych.

Wobec ograniczenia importu węgla z Zagłębia Ruhry, Austriacy liczą bardzo na polski węgiel.

Daje się zauważyć wzrost produkcji tekstylnej i obuwi, ale do konsumpcji po cenach oficjalnych mało co dociera. Znaczna część zostaje bowiem kierowana na eksport przez władze okupacyjne, reszta wskutek braku kontroli społecznej i administracyjnej wędruje na czarny rynek.

Zarobki!

Na ogół bardzo niskie. Urzędnik zarabia przeciętnie 250 szylingów, przy czym cena 1 kg. mięsa na czarnym rynku wynosi 300 szylingów.

Jenicy niemieccy uciekają z Anglii

LONDYN (PAP). „Daily Herald” zamieszcza artykuł, ilustrujący kulisy ucieczek jeńców niemieckich z Wielkiej Brytanii. Jak informuje ministerstwo wojny, w Wielkiej Brytanii przebywa teraz więcej jeńców niemieckich, niż kiedykolwiek dotychczas, przybywają bowiem nowe transporty z Ameryki. Znalazłszy się bliżej swego kraju, jeńcy ci chętnie przykuja ucieczkę. Stwierdzono, że zbiegowie korzystają nieraz z pomocy kobiet angielskich. Przy schwytych znajdują się żywności, papierosy i pieniądze. Są oni również zapożyczani w cywilne ubrania. Zbiegowie ci starają się dostać do portów i różnymi sposobami dotrzeć do Europy. Zdarsza się, że przy próbach ucieczki jeńcy przemierzają wzduż i w szerszą całą Anglię. Jak pisze „Daily Herald” w ministerstwie wojny dobrze rozumieją wspólnie kobietom całego świata współczucie dla ludzi niebo-

Pytamy wreszcie o „rozpiewany” Wiedeń. Został zniszczony tylko w 20% w czasie wojny, ale gruzy dotąd nie uprzątnię leżą na centralnych ulicach i placach.

Słupki przeważnie zamknięte. W otwartych można otrzymać jedynie gazety, przybory kancelaryjne, książki, austriacką ceramikę, wyroby ludowe, filalistykę i przedmioty antyczne.

Restauracji nie ma. W kawiarniach tylko namaliska kawy bez cukru i lemoniada na konserwację. Natomiast życie artystyczne — koncerty, kina, teatry zbliżają się do poziomu przedwojennego. Słowo Wiedeń zaczyna znowu śpiewać.

Nadzwyczajnie udało się tegoroczne „Salzburger Festspiele” w czasie których wystawiano m. in. „Kawaleria Srebrnej Róży” Straussa, „Wesołe nigras” Mozarta oraz urządzone szereg wartościowych koncertów m.in. recital śpiewaczy Grace Moore.

li, jednakże, należy przypomnieć kobietom o surowych karach grożących za pomaganie więźniom w ucieczce.

Dostawa maki na wypiek chleba zapewniona

Jak nas informuje Państwowa Centrala Handlowa Oddział w Wrocławiu, poczynając od dnia 20 bm. odbywa się normalna sprzedaż maki niekarmion wrocławskim w cenie 12 zł za kg. Chodzi tu o makę żytnią 90 % na wypiek chleba.

Pogłoski jakoby w dostawie maki nastąpiła przerwa względnie, że cena sprzedaży uległa zmianie nie odpowiadają rzeczywistości. — Pracująca ludność Wrocławia może być zatem spokojna, że chleba nie zabraknie. Ko.

WANDA MELCER Dyspa szczęścia POWIEŚĆ

4)
Treść poprzednich odcinków: Ryszard szczęśliwie opuścił do Warszawy, ocalały w bitwie pod Kutnem. Okupacja, Ryszard przebiegał w Warszawie pod przybranym nazwiskiem. Pewnego dnia wyszedł z domu z kolegami i więcej nie wrócił. Wszyscy zostali aresztowani. Janka stara się o jego uwolnienie. Jeden z kolegów Ryszarda, który był razem z nim aresztowany, został zwolniony.

Udał, że tego nie słyszy, może naprawdę nie słyszał.

— Wyjeżdżam w nocy. Nie chcę im drugi raz wpaść w ręce, ale musiałem pani przynieść podziwiania.

— Jak wygląda?

— Nie najgorzej, nie najgorzej. Ja muszę iść. Zaraz jadę. Niech się pani spieszy, niech go pani wyciągnie.

— Więc coś złego!

— Nic złego, wszystko złe.

— Niech mi pan opowie szczegółowo. A może pan chce kawy? Mam trochę prawdziwej kawy, zaraz zaperzę. A może pan głodny? Co też to że mnie za gospodyni! Więc szczegółowo. Coście je-dali, jaki obiad, gdzie stało łóżko?

— Łóżko, co pani mówi, prycza, robactwo... Ale ja muszę iść. Do widzenia.

— Ależ panie Brożek, co wam dawali na śniadanie?

— Do widzenia, do widzenia pani, dziękuję za wszystko dobre, czego od was doznałem.

Poszedł. Każda taka wizyta zabierała jej na parę dni całkowitą energię. Masa cierpienia, na którą nie widziała ratunku ziębiła jej plecy, chłód dochodził serca, ręce były, jak sparaliżowane. Póki tak latała, starała się, mogło jej się wydawać, że sprawa się posuwa, że dzieje się coś, co jej bieg przyspiesza — ale każda obiektywna wiadomość o stanie zdrowia, czy choćby tylko istnieniu męża, tak samo, obiektywne stwierdzenie jego tam bytowania — było, jak uderzenie. Zdawało jej się, że za każdym razem na nowo jej go odbierają.

Stahl ślimaczył, może i naprawdę nie mógł nie zrobić, wykręcał się od jej wizyt, nigdy go nie mogła zastać. Chodziła do różnych podejrzanych ludzi, czasem jej coś obiecywano, ale i żądano pieniędzy za każdą wiadomość, dawała pieniądze, pieniądze znikały, nie przychodziły żadne wiadomości.

— Czyż nie ma na nich kary — myślała — czyż nie ma końca?

Nie nadchodził koniec, ani kara, to był dopiero początek. Tygodnie mijały, ani się opatrzyła, jak okazało się, że Rysiek siedzi już cztery miesiące, ale wciąż nie traciła nadziei. I nagle jednego piątku nie przyjęła paczki na Krochmalnej. Nieprzytomna pobiegła do Juli, Julia miała zawsze najświeższe wiadomości. Przyjęła ją twarzą spokojną, nawet rozradowaną.

— Wieżli ich wózem, rozumiesz, zwyczajnym, chłopskim wozem. Konwój był tak mały, że udało im się uciec.

Straciła oddech. Potem miała się z tego rozwiniąć wada serca, wszystko się zawsze kończyło na tych nieporozumieniach oddechowych.

— Uciekli!

— Ja na twoim miejscu siedziałabym po prostu w domu i czekała, aż mąż się zjawi, albo przysłał kogoś z wiadomością, gdzie masz się z nim spotkać. Ale musisz podwójnie uważać na siebie, na pewno teraz już będą ci śledzić. Albo wiesz co? Nocuj u mnie, a w mieszkaniu bądź tylko za dnia.

— O nie, wiadomość przyjdzie na pewno wtedy, kiedy właśnie będę u ciebie, nikt się nie domysli, przegapi!

Jak na skrzydłach pobiegła do domu, fruwała, uniosta się nad Wilczą i Mokotowską, Natolińską pożarła jednym oddechem.

I znów minęły najdłuższe dwa dni. Nie mogła dłużej czekać, pobiegła do Marii. Maria zdziwiła się bardzo.

— Co ty mówisz, uciekli! Nic o tym nie słysza-łam.

Zadzwoniła zaraz do komórki więźniarskiej, wy-głaszała ze spokojem nieskoordynowany szczyt, nikt o niczym nie wiedział.

— To nie może być prawda. Kto ci o tym mówił?

— Julia.

Maria uniosta bezbarwne brwi, które jednak nie były tyle bezbarwne, żeby nie było widać, jak je unosiła — i powtórzyła ostrożnie:

— Nic nie słyszałam. (dalszy ciąg nastąpi)

Tobie — Warszawo!

List ministra Ziem Odzyskanych tow. Gmółki Wiesława

Akcja do tej brej przystępuje, jest dalszym krokiem naprzód w dziele zagospodarowania Ziemi Odkryszankich i zespolenia ich z Maciejowem. Nadanie praw własnościowych dotychczasowym użytkownikom wzmacnia polskość na tym ziemie. Odkryszanki zespała te ziemie z Połkaniem-repartem i przetransformowała. Psychologiczne znaczenie tej akcji z punktu widzenia zespolenia tych ziem z Polską jest olbrzymie.

Dofolcie przeto wszystkich swoich sił, aby agendanie to jak najprędzej mogło być rozwiązane, aby osadnik rolny mógł powiedzieć jest już właścicielem przydzielonego mi gospodarstwa, aby widział i odczuwał, że rośnie z nim Polska Ludowa na Ziemiach Odkryszankich.

NARÓD WARSZAWIE

Miesiąc wrzesień poświęćmy jest w całej Polsce szerokiej akcji pomocy społeczeństwa na rzecz odbudowy Warszawy. Akcja dotyczy się będzie pod jednym hasłem:

"Cały naród odbudowuje stolicę Polski — bohaterką Warszawy".

W akcji wrześniowej przewiduje się:

1. Urządzenie 5 niedzielnych zbiórek ulicznych we wszystkich miastach na terenie całego kraju, planowane 1, 8, 15, 22 i 29 września br. 2. Zadeklarowane przez każdą grupę społeczną ofiar pieniężnych, przez wszystkich obywateli ofiar pieniężnych, z odbudowy sportowych, według norm ustalonych przez reprezentację poszczególnych warstw społeczeństwa w porozumieniu z Naczelną Radą Odbudowy m. st. Warszawy. Zadeklarowane sumy powinny być wpłacone bądź jednorazowo, bądź też w 3 ratach miesięcznych, poczynając od września br. Sumy zadeklarowane przez każdą grupę społeczną przeznaczone będą na budowę konkretnych obiektów, ustalonych przez BOS w porozumieniu z przedstawicielstwem danej grupy społecznej.

3. Urządzenie na terenie całego kraju (w dniach września wszelkiego rodzaju imprez koncertów, zabaw, festynów, zawodów sportowych, loterii itp.), z których dochód przeznaczony będzie wyłącznie na odbudowę stolicy.

W ramach akcji wrześniowej wydana będzie jedna tytułowa do społeczeństwa i jedno hasło propagandowe, które stanowiąć będą jak gdyby ogłoszenie mobilizacji całego narodu dla odcisnąć zniszczonej przez wroga stolicy.

W dniu 1 września odbędzie się w całej Polsce uroczyste zebrania organizacyjne komitetów odbudowy stolicy: wojewódzkich, powiatowych, miejskich i gminnych.

W skład komitetów odbudowy Warszawy wchodzi obywatelskie komitety PPOK, które tak chlubnie spełniły swoją rolę.

We Wrocławiu miesiąc wrzesień rozpocznie się uroczystym zebraniem Dolnośląskiego Wo-

jewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy i Wojew. Komitetu Obywatelskiego PPOK w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego.

W ciągu dnia odbędzie się zbiórki uliczne i zbiórki w lokalach na odbudowę Warszawy, a o godzinie 16.30 piękna impreza na wysokim poziomie artystycznym w Teatrze Popularnym OKZZ pt. "Tobie Warszavo".

Koncert ten powtórzony będzie w dniu 8 września dla młodzieży szkolnej we Wrocławiu i — w ciągu miesiąca — w kilku większych miastach Dolnego Śląska.

Na uroczystości wrocławską w charakterze delegata Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy przybędzie przewodniczący Komitetu Wykonawczego NROW, gen. dyw. inż. Marian Sychalski.

W ramach uroczystości nastąpi odznaczenia osób najbardziej zasłużonych w pracach Komitetu PPOK.

Spółceństwo Dolnego Śląska, widząc uznanie władz centralnych za pracę obywatelską, nie pospaki z pewnością wysiłków i ofiar dla dzieła odbudowy stolicy.

W przededniu nowego roku szkolnego

WROCLAW. Rok szkolny w szkołach wrocławskich rozpoczyna się z dniem 3 września. W końcu ubiegłego roku szkolnego istniało 23 szkół. W nowym roku przybywa 5 nowych, a w stadium organizacji jest 8 szkół. Grono nauczycielskie wynosi 190 osób w pełni wykwalifikowanych. W szkołach wrocławskich kształci się obecnie około 6 tysięcy dzieci i młodzieży. Z nowym rokiem powiększyło się grono uczących młodzieży o blisko tysiąc. Cyfry te ilustrują poważny kapitał polskiej pracy, która dokonywana na Dolnym Śląsku, a jeszcze większy dokona się gdy wyszkolone kadry polskiej młodzieży wejdą po kilku lub kilkunastu latach do czynnego życia jako twórcy obywateli.

Z przemysłu wókienniczego na Dolnym Śląsku

WROCLAW. Zjednoczenie Przemysłu Włókienniczego na Dolnym Śląsku uruchomiło w najbliższym czasie w Ślabowicach około Wrocławia największą dotychczas dotychczasową, w której pracować będzie 40 tysięcy wrzecion. W nowej fabryce znajdzie 1000 pracowników zatrudnienie. Wzrósł dotychczas do fabryki, którą Niemcy zdekompletowali, podobnie jak i liczne inne, przestawiając je na produkcję dla celów wo-

jennych, z całego prawie Dolnego Śląska, gdzie porzucane i pokrzywane były w szepach lub schronach.

Dotychczasowe fabryki Zjednoczenia podniosły swą produkcję z 7 tysięcy metrów tkaniny miesięcznie w pierwszym okresie produkcji, do 40 tys. m (tkaniny) i 35 tys. kg przedziwu czesankowej miedzi. Z uruchomieniem przedziału w Ślabowicach produkcja przędzy wzrośnie miesięcznie o 150%.

Związki zawodowe w Wałbrzychu

WAŁBRZYCH. Związki Zawodowe w Wałbrzychu rozwijają żywą działalność. Obecnie Powiatowa Rada Związków Zawodowych skupia 28 oddziałów związków, obejmujących 20.956 członków. Najliczniejszymi na terenie powiatu są związki: górników (8.800 członków), kolejarzy (2.500 członków) i metalowców (2.500 członków). Reprezentanci świata pracy z Powiatowej Rady Związków Zawodowych biorą czynny udział w życiu społecznym powiatu i miasta. W Powiatowej Radzie Narodowej zasiada 5 przedstawicieli Związ-

Zawod., zaś w Miejskiej Radzie Narodowej Wałbrzyskiej 8-miu. Pracują oni w najistotniejszych dla rzeszy pracujących komisiach, jak: weryfikacyjno — mieszkaniowej, cennikowej, kontroli społecznej, finansowej i prawnej. W przeprowadzanej akcji repatriacji Niemców bierze udział 30-tu przedstawicieli Związ. Zawod., zabezpieczając ruchome mienie Niemców. W ciągu ostatnich 5-ciu miesięcy Powiatowa Rada Związ. Zawod. zorganizowała ponad 40 rad zakładowych i dokonała reorganizacji całego szeregu już istniejących Rad.

Wędrownie ambulatoria PCK idą na Mazury

Przed miesiącem Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża wysłał na ziemię Lubuskiej pierwszy ambulatorium (samochód ciężarowy z przyczepką) z ekipą lekarsko-pielęgniarską, wyposażeniem medycznym-instrumentacyjnym, zasobem leków i odzieży, pochodzących z darów zagranicznych.

Ambulatorium zjechało w teren Lubuskiej ponad tysiąc kilometrów, objechał wszystkie powiaty, w których mieszkają przeważnie nowi osiedleńcy, przybyli z Buga oraz repatrianci z PSRR. W ciągu trzytygodniowego objazdu lekarz ambulatoriu dr. Kulczak udzielił porady lekarskiej 923 chorym.

Dokilowy jest na ziemi Lubuskiej brak lekarzy, lekarze powiatowi (przeważnie po jednym na powiat) są przepracowani, a mimo to nie są w stanie zaspokoić potrzeb ludności. Wśród ludności, na ogół bardzo biednej, grasuje nagminnie świążba, awitaminacja, czyrakowatość, a wśród dzieci gruźlica.

Poza pomocą lekarską ludność otrzymała z ambulatoria leki. Około 2000 osób zaopatrzonych zostało w odzież, przywiezioną w przyczepce ambulatoria.

Eksperymentalny ambulatorium PCK, wy-

slany w teren lubuski, potwierdził wielką użyteczność tak pomyślanej akcji pomocy lekarskiej. Polski Czerwony Krzyż, wsparty w swych zadaniach tym doświadczeniem rozwijać będzie szerzej w najbliższej przyszłości akcję ambulatorium swych ruchomych. Już w dn. 20 bm. wyjechał ambulatorium, podobnie wyposażony, jak pierwszy, na teren Mazurów i Wierzyń w przyczepce. W dniu 21 bm. wyjeżdżają dalsze dwa ambulatory, oba na teren województwa warszawskiego.

KOMUNIKAT

Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia we Wrocławiu, zawiadamia o przeniesieniu Wydziału Technicznego, Administracyjnego i Programowego z dniem 28 sierpnia br. z Ryńku Głównego Nr 15 we Wrocławiu, do budynku rozgłośni w dzielnicy Krzyki (Krieten). Wrocław, ul. Powstańców Śląskich. W Ryńku Głównym Nr 15 pozostaje Radioweźle Wrocław, oraz biuro Agencji Radiotelegraficznej, która w dalszym ciągu przeprowadza będzie inkasno i rejestrację odbiorców.

Pełnomocnik Polskiego Radia
Stefan Głowacki

II KURS INFORMACYJNY O ŚLĄSKU

W SZKARSZKIEJ PORĘBIE

WARSZAWA (PAP). Kuratorium O. S. Wrocławskiego na zlecenie Ministerstwa Oświaty (Biuro Ziem Odzyskanych) zorganizowało w Szkarzkiej Porębie w dniach 12—17 VIII br. II kurs informacyjny o Śląsku dla pracowników administracji szkolnej i oświatowej z okręgu szkolnego wrocławskiego.

Kurs miał na celu wprowadzenie pracowników oświatowych w zasadnicze zagadnienia Ziem Odzyskanych, a zwłaszcza Śląska Dolnego. Tematyka kursu uwzględniała w poszczególnych cyklach krajoznawstwo, geografikę, klimat, bogactwa kopalne, przemysł i rolnictwo, jak również związek historyczny, polityczny i kulturalny Śląska z Małeczą.

Poza wykładami odbywały się również wycieczki, które ukazywały uczestnikom piękno ziemi dolnośląskiej.

DOŻYŃKI NA GOSPODARSTWIE MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ W BIELAWIE

DZIERŻONÓW (PAP). Na dużym ośrodku rolnym „Haszmar Haczai” w Bielawie, prowadzonym przez młodzież żydowską, odbyły się uroczyste dożynki. Gospodarstwo to, dzięki pracowitości zatrudnionej tam młodzieży żydowskiej, rozwija się świetnie i stoi na wysokim poziomie.

OM TUR-OWCY NA WYWCZASACH LETNICH

WROCLAW (PAP). Uczestnicy wczasów letnich wojewódzkiego ośrodka wypoczynkowego w Międzygórzu na Dolnym Śląsku, przez cały czas swego pobytu ściśle współpracowali z miejscową ludnością, niosąc wydatną pomoc w akcji żywności i pracach polnych. Część członków OM TUR, wykorzystując swą wiedzę fachową, dokonywano bezinteresownie naprawy sprzętów rolniczych, studiów itp. Opieką i wieczerą świetlicową dla mieszkańców Międzygórza cieszyli się wielką popularnością. OM TUR-owcy opiekowali się również dziećmi, urządzając gry i zabawy. W dziele reorganizacji Dolnego Śląska obóz letni OM TUR w Międzygórzu pozostawić się może uśmiechniętym 250-ciu niemieckim napisów, które zastąpił polskimi.

Festival Chopinowski w Dusznikach-Zdroju

DUSZNICKI-ZDRÓJ (PAP). 120 lat temu w miejscowości kuracyjnej Duszniki-Zdrój na Dolnym Śląsku, zwanej przez Niemców Reineritz, genialny pianista polski Fryderyk Chopin dał w 17 roku życia pierwszy koncert publiczny na rzecz życia sierot, które straciły ojca i nie miały czym opłacić kosztów pogrzebu.

Na pamięć pierwszego koncertu w sali Domu Zdrojowego, zamienionego później na teatr, umieszczono tablicę z napisem, który w tłumaczeniu brzmi: „W tej sali Fryderyk Chopin w dniu 16 sierpnia 1826 r. dał swój pierwszy koncert publiczny na rzecz życia sierot”. W 1897 r. upamiętniono ten koncert pomnikiem Chopina, duża znana rzeźbiarza polskiego Romana Lewandowskiego, postawionym w pobliżu teatru. Napis na pomniku, świadczący o polskości wielkiego geniusza muzycznego, został przez Niemców ostatecznie usunięty. Obecnie urodziny Dusznicki-Zdrój wraz z rytyką-niemieckim stało się znówu polskim i Zarząd Urzędów Polskich dla upamiętnienia tego wydarzenia historycznego, w związku z jego 120 rocznicą, zorganizował festival Chopinowski.

W sobotę wieczór znakomita pianistka Zofia Rabewiczowa, nawiązując do tradycji chopinowskiej dała publiczny koncert, ofiarując cały dochód na rzecz wychowa-

ków szkół „Braci szkolnych”. W pierwszej części tego koncertu młodzież szkolna wykonała jednokrotkę „Sropeńki”, specjalnie napisaną przez muzykologkę Paulinę Czerniakę.

Oficjalna uroczystość rozpoczęła się w niedzielę akademią w sali teatru im. Chopina, w której genialny wirtuoz 120 lat temu grał na cel dobroczynny. Salę zapelnili goście przybyli ze wszystkich stron Polski. Obecni byli m. in. przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Zarządu Państwowych Uzdrowisk Dolnośląskich Lengą, po czym okolicznościowo przemówienie wygłosił przedstawiciel Instytutu Fryderyka Chopina ob. Sydów. Po przemów-

wieniach dokonano uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej, wmurowanej w ścianę teatru parawanu Instytutu F. Chopina. Nad tablicą umieszczono maskę pośmiertną Chopina.

Z kolei odczyt o Chopinie wygłosił profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Jachimecki. Po odczycie uformował się pochód, który ruszył pod pomnik Chopina. W niedzielę w sali odbył się recital chopinowski Zofii Rabewiczowej. W przerwie między częścią pierwszą i drugą recitalu ob. Paulina Czernicka odczytała wyjątki z nieznanych dotychczas listów Chopina do Delfiny Potockiej. Listy te rzucają nowe światło na życie osobiste genialnego kompozytora.

OBWIESZCZENIE

O przeglądzie i rejestracji rowerów, motorowerów i wózków rowerowych.

Nawiązując do rozporządzenia swego z dnia 2 marca 1946 r., przypominam osobom zainteresowanym o obowiązku rejestracji rowerów, motorowerów i wózków rowerowych.

W związku z tym używanie rowerów, motorowerów i wózków rowerowych nieopatrzonego tabliczką rejestracyjną jest wzbronione.

Niestosujący się do powyższego ulegną karze grzywny do zł. 10.000.— lub karze aresztu do 6-ciu tygodni, wzgl. obu tym karom łącznie, w myśl rozporządzenia Ministrów: Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z dnia 22 V 1936 r. o używaniu rowerów na drogach publicznych (Dz. URP nr 42 poz. 312), deliktu z dnia 16 XI 1945 r. (Dz. URP nr 56 poz. 312).

Prezydent m. Wrocławia
(—) Inż. Aleksander Wachniewski

Z życia partii

W dniu 7 września br. o godz. 13 w gmachu Woj. Kom. Plac Biskupa Nankiera I odbyło się walne zgromadzenie delegatów FR PPS z następującym porządkiem obrad:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania aktywu.
2. Sprawozdanie tymczasowego zarządu.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
4. Wybór nowego zarządu.
5. Wolne wnioski.

PREMIERA OPERY „MADAME BUTTERFLY” W TEATRZE MIEJSKIM

Opera Dolnośląska pod dyrykcją Stanisława Drabikę wystawia dnia 30 bm. na otwarcie nowego sezonu operowego wspaniałe dzieło G. Pucciniego operę „Madame Butterfly”.

Przygotowania do premiery — tej niezwykłej pięknej i popularnej opery — obejmująa koniec, przy czym reweracja inscenizacyjno-dekoracyjna będzie oprawa sceniczna według projektu znakomitych malarzy prof. Witolda Fedorowskiego i prof. Jerzego Feldmanna.

Obsada głównych partii, składająca się z młodych wybitnie utalentowanych śpiewaków, przedstawia się również bardzo interesująco.

Partię tytułową śpiewa będzie Halina Halska, obdarzona pięknym głosem i nadająca się warunkami zewnętrznych doskonale na „Madame Butterfly”. Jako Pinkerton zaprezentuje się publiczności wrocławskiej świątyn tenor, repatriant ze Lwowa, Władysław Szepczyński. Znana z poprzednich występów w naszej operze Helena Hrab, doskonała mezo-sopranistka, wykona partię Suzuki, zaś w roli konsula wystąpi młody baryton Zbigniew Studler-Roman. W pozostałych partiach wystąpią: Krystyna Jamroz (Katy), Wacław Wroniecki (Bonzo), Alfred Czopek (Goro), Zygmunt Bilifski (komisarz), Stanisław Babis (Yamadori) i Wincenty Grabowski (urzędnik stanu cywilnego).

Stronę muzyczną opracowuje kapelmistrz dypl. Stefan Szyrby.

Chóry przygotował nowo zaangażowany kapelmistrz z Katowic Kazimierz Bończa-Tomaszewski.

Reżyseria i kierownictwo artystyczne sporządziła w niezawodnych rękach dypl. Stanisława Drabika.

Bilety do nabywania w kasie Teatru Miejskiego od środy 28 bm. od godz. 10 rano.

Listy do redakcji

Od ob. Teodora Staniewskiego ze Zgorzelca otrzymaliśmy następujące pismo:

Do
Redakcji „Naprzodu Dolnośląskiego”
we Wrocławiu

W numerze 151 dziennika Waszego w kronice Zgorzelca podano, że 9 VIII br. aresztowany został przez władze U.B. niejaki Stanisław jako ukrywający się officer SS.

W związku z powyższymi proszę o następujące sprostowanie: Na skutek denuncjacji byłym 9 VIII przez władze U.B. aresztowany, lecz tego samego dnia po wywiezieniu sprawy został zwolniony. Nigdy nie byłem officerem SS, ani też w ogóle z SS nie miałem nigdy najmniejszej styczności. Twierdzenie powyższe było zwyrodniałą plotką i w razie dalszego rozświecania podobnych wersji, winnych pocznę do odpowiedzialności sądowej.

Teodor Staniewski
Zgorzelec, ul. Warszawskiej 11.

Repertuar Kin

„ŚLĄSK”, ul. Ogrodowa 27 — wyświetla od dnia 19 bm. film pt. „Zygmunt Kłosewski”. Opowieść o partyzancie polskim, który był postrachem Niemców (wersja polska).
„MONTER” — „Pielęgniarka Zachodnia”. Przeglądka amerykańska, komedia muzyczna. W roli głównej: Wiergilia Bruce, Sianel Baremore, Wallace Beery.
„WARSZAWA” wspaniała komedia (film polski) pod tyt. „Sportowicze mimowoli” w roli głównej A. Dymśa.

„POLONIA”, ul. Żeromskiego — wyświetla film radziecki „Dzieci kapitana Granta”.
„TECZA”, ul. Kościuski 177 — sensacyjny film szpiegowski pt. „Pojeńdek”. Dojazd tramwajami 2 lub 5.

Uwaga: Początek seansów w dni powszednie o godz. 15, 17, 19, w niedziele i święta o godz. 13, 15, 17 i 19.

OGŁOSZENIA DROBNE

Unieważniam pozwolenie na posiadanie broni wydane przez Woj. Urząd Bez., Wrocław, na nazwisko Przedecki Jan, skradzione 28 I 1946.

Unieważniam skradzione dokumenty na nazwisko Kobierecki Stefan, Wrocław, ul. Karłowicza 1, Agenci 2.

Zakład fryzjerski, Andrzejewski Jan, Wrocław, Pułaskiego 1.

Zakład szklarski, właściciel Poszold Aleksander, Wrocław, ul. Komandorska 4a.

Krakowska Fabryka Korków
Kraków, ul. Piłsudskiego 22
tel. 556-91

sprowadza i kupuje korki wszystkich wielkości.

CENY OGŁOSZEN: Ogłoszenie drobne po 5 zł. za wyraz. Poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. reklamowe 15 zł. W tekście 25 zł., tustym drukem 100 proc. drożej. W numerach niedzielnych 50 proc. drożej. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabaty. Za terminowy druk ogłoszeń, administracja nie odpowiada.

Godziny urzędowania: Redaktor naczelny — we wtorki i piątki od godziny 10—12. Sekretarz redakcji codziennie z wyjątkiem sobót od 9—11. Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa 30. — Telefon 117. — Nr. konta PKO VI/183.

Redaktor: Mgr Bronisław Winicki.

Nadesłanych rekwizytów redakcja nie zwraca.

F 3713

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”